



## The Holy See

---

WIZYTA APOSTOLSKA JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PAPIEŻA FRANCISZKA W  
PERU**NABOŻEŃSTWO MARYJNE – KU CZCI MATKI BOŻEJ Z LA PUERTA** Plaza de Armas -  
Trujillo  
*Sobota, 20 stycznia 2018* [\[Multimedia\]](#)

---

*Drodzy bracia i siostry,*

Dziękuję arcybiskupowi Hectorowi Miguelowi za słowa powitania w imieniu całego Ludu Bożego, pielgrzymującego na tych ziemiach.

Na tym pięknym i historycznym placu w Trujillo, który potrafił rozbudzić marzenia o wolności we wszystkich Peruwiańczykach, gromadzimy się dzisiaj na spotkanie z „Mamita z Otuzco”. Wiem, że wielu z was musiało przemierzyć sporo kilometrów, aby być tutaj, zebranych pod wejrzeniem Matki. W ten sposób ten plac zamienia się sanktuarium pod gołym niebem, w którym wszyscy chcemy, aby patrzyła na nas Matka swoim matczynym i czułym spojrzeniem. Matka, która zna serce Peruwiańczyków z północy i z wielu innych miejsc. Widziała ich łzy, śmiech, dążenia. Na tym placu chcemy strzec pamięci ludu, który wie, że Maryja jest Matką i nie opuszcza swoich dzieci.

Dom przyozdabia się na święto w specjalny sposób. Towarzyszą nam obrazy pochodzące z różnych zakątków tego regionu. Obok drogiego nam obrazu Niepokalanej Dziewicy z Puerta de Otuzco, pozdrawiam i witam Święty Krzyż z Chalpón Chiclayo, Uwięzionego Pana z Ayabaca, Pannę Łaskawą z Paita, Cudowne Dzieciątko Jezus z Eten, Matkę Bożą Bolesną z Cajamarca, Matkę Bożą Wniebowziętą z Cutervo, Niepokalane Poczucie z Chota, Matkę Boską Alta Gracia z Huamachuco, Świętego Turybiusza z Mongrovejo z Tayabamba (Huamachuco), Matkę Bożą Wniebowziętą z Chachapoyas, Pannę Wniebowziętą z Usquil, Matkę Bożą Nieustającej Pomocy z Huanchocho, relikwie męczenników franciszkanów konwentualnych z Chimbote *[Zbigniewa Strzałkowskiego i Michała Tomaszka]*.

Każdej wspólnoty, każdemu zakątkowi tej ziemi towarzyszy oblicze świętego, miłość Jezusa Chrystusa i Jego Matki. Należy podziwiać, że tam, gdzie jest wspólnota, gdzie jest życie i bijące

serce, gorąco pragnące znaleźć motywy nadziei, motywy do śpiewu, do tańca, do godnego życia..., tam jest Pan, tam znajdujemy Jego Matkę, a także przykład wielu świętych, którzy pomagają nam zachować radość w nadziei.

Wraz z wami dziękuję za delikatność naszego Boga. Stara się On być blisko każdego, w taki sposób, w który może on Go przyjąć. Tak rodzą się najróżniejsze wezwania. Wyrażają pragnienie naszego Boga, aby być blisko każdego serca, ponieważ język miłości Boga jest zawsze wypowiedany w dialekcie. Nie zna innego sposobu, aby to uczynić. Jest też motywem nadziei, gdy widzimy jak Matka przyjmuje rysy dzieci, ich szaty, przemawia w dialekcie swoich dzieci, aby uczynić ich uczestnikami swego błogosławieństwa. Maryja będzie zawsze Matką-Metyską, bo w Jej sercu znajdują miejsce wszystkie rasy, bo miłość szuka wszelkich środków, aby kochać i być kochaną. Wszystkie te obrazy przypominają nam czułość, z jaką Bóg chce być blisko każdej wioski, każdej rodziny, ciebie, mnie, wszystkich.

Znam miłość, jaką żywicie do Niepokalanej Dziewicy z Puerta de Otuzco, którądzisiaj razem z wami pragnę ogłosić: Virgen de la Puerta, „Matką Miłosierdzia i Nadziei”.

Umiłowana Pani, która w minionych wiekach okazała swoją miłość do synów tej ziemi, gdy po umieszczeniu nad bramą obroniła i zachowała ich przed trapiącymi ich zagrożeniami, rozbudzając miłość wszystkich Peruwiańczyków, aż po dziś dzień.

Ona nadal nas broni i wskazuje Bramę, która otwiera nam drogę do autentycznego życia, do Życia niewiedzącego. To Ona potrafi towarzyszyć każdemu z Jej dzieci z osobna, aby powróciły do domu. Towarzyszy nam i prowadzi nas do Bramy, która daje Życie, ponieważ Jezus nie chce, aby ktokolwiek pozostał na zewnątrz, w niepokodzie. Tak więc towarzyszy „tęsknocie wielu, aby powrócić do domu Ojca, który czeka na ich przybycie”<sup>[1]</sup> i którzy często nie wiedzą, jak wrócić. Powiedział święty Bernard, „Ty, który czujesz się daleko od lądu, porwany przez fale tego świata, pośród szkwałów i burz: spójrz na gwiazdę i przyzywaj Maryi”<sup>[2]</sup>. Ona wskazuje nam drogę do domu, prowadzi nas do Jezusa, który jest Bramą Miłosierdzia i zostawia nas z Nim, o nic nie prosząc dla siebie, prowadzi nas do Jezusa.

W roku 2015 przeżywaliśmy radość obchodów Jubileuszu Miłosierdzia. Roku, w którym zachęciłem wszystkich wiernych, aby przeszli przez Bramę Miłosierdzia „gdzie każdy wchodzący będzie mógł doświadczyć miłości Boga, który pociesza, przebacza i daje nadzieję”<sup>[3]</sup>. I chcę wraz z wami powtórzyć to samo pragnienie, jakie miałem wówczas: „Bardzo pragnę, aby nadchodzące lata były przepojone miłosierdziem i byśmy wychodzili na spotkanie każdej osoby, niosąc dobroć i czułość Boga!”<sup>[4]</sup>. Jakże pragnę, aby ta ziemia goszcząca Matkę Miłosierdzia i Nadziei mogła wszędzie pomnażać i przekazywać dobroć i czułość Boga. Nie ma bowiem, drodzy bracia, lepszego lekarstwa na wyleczenie wielu ran, niż serce zdolne do miłosierdzia, serce zdolne do okazania współczucia w obliczu cierpienia i nieszczęścia, w obliczu błędu i pragnienia powstania wielu ludzi, którzy nie wiedzą, jak to uczynić.

Współczucie jest aktywne, ponieważ „dowiedzieliśmy się, że Bóg pochyla się nad nami (por. Oz 11, 4), abyśmy i my mogli naśladować Go, pochylając się nad braćmi”[5]. Pochylając się szczególnie nad tymi, którzy cierpią najbardziej. Tak, jak Maryja bądźmy wrażliwi na tych, którzy nie mają wina radości, jak to stało się na weselu w Kanie Galilejskiej.

Patrząc na Maryję, nie chciałbym kończyć, nie zachęcając was do pomyślenia o wszystkich matkach i babciach tego narodu. Są one prawdziwą siłą napędową życia i rodzin Peru. Czym byłoby Peru bez matek i babć? Jakie byłoby nasze życie bez nich! Umiłowanie Maryi powinno nam pomóc w rodzeniu postaw uznania i wdzięczności wobec kobiety, wobec naszych matek i babć, które są bastionem w życiu naszych miast. Niemal zawsze milczące niosą życie. A milczenie jest mocą nadziei. Dziękuję za wasze świadectwo.

Uznać i dziękować. Ale patrząc na matki i babcie, chcę was zachęcić do walki z plagą, która dotyka nasz kontynent amerykański: liczne przypadki zabójstw kobiet. A wiele jest sytuacji przemocy, które zostają wyciszane za wieloma murami. Zachęcam was do walki z tym źródłem cierpienia, prosząc, aby promowano ustawodawstwo i kulturę odrzucania wszelkich form przemocy.

Bracia, Virgen de la Puerta, Matka Miłosierdzia i Nadziei, ukazuje nam drogę i wskazuje najlepszą obronę przed złem obojętności i niewrażliwości. Prowadzi nas do swego Syna i zachęca nas, abyśmy promowali i promieniowali „kulturą miłosierdzia w oparciu o odkrycie spotkania z innymi: kulturą, w której nikt nie patrzy na innych obojętnie lub odwraca wzrok, gdy widzi cierpienie braci”[6]. Niech Maryja Dziewica da nam tę łaskę!

[Modlitwa]

[Zawierzmy się Paniencie de la Puerta]

[1] List apostolski *Misericordia et misera* na zakończenie Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia (20 listopada 2016), 16.

[2] *Hom. II super «Missus est»*, 17: PL 183, 70-71.

[3] Bulla *Misericordiae vultus*, (11 kwietnia 2015), 3.

[4] *Tamże*, 5.

[5] List apostolski *Misericordia et misera* na zakończenie Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia (20 listopada 2016), 16.

[6] *Tamže*, 20.

---

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana